

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/128214,Niemieccy-raubritterzy-i-grabiez-polskich-dobr-kultury.html>



Ołtarz Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny autorstwa Wita Stwosza, zrabowany przez Niemców (fot. Wikimedia Commons)

ARTYKUŁ

Niemieccy raubritterzy i grabież polskich dóbr kultury

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: PIOTR MAJEWSKI 04.09.2026

Kradli dzieła sztuki w Generalnym Gubernatorstwie w sposób zorganizowany – przedstawiciele niemieckich elit, muzealnicy i historycy sztuki z profesorskimi tytułami. Polskie Państwo Podziemne reagowało na ten planowy zabór,

dokumentując straty i przekazując raporty Rządowi RP na Uchodźstwie w celu przygotowywania przyszłych wniosków rewindykacyjnych.

W projektach polskich dokumentów żądano, by Niemcy po klęsce zwróciły zrabowane dobra i odbudowały zniszczone zabytki pod kontrolą aliantów...

Celowego niszczenia oraz konfiskat dóbr państwa nieprzyjacielskiego zabraniała konwencja haska z 1907 r., nakazując równocześnie, by w czasie walk stosować środki niezbędne do oszczędzania zabytków – pod warunkiem że obiektów tych nie używano do celów wojskowych. Ochronie przez okupanta miał podlegać majątek instytucji zajmujących się edukacją, sztuką, nauką i kultem religijnym.

Kradzież w zgodzie z „okupacyjnym prawem”

Już 15 listopada 1939 r. Niemcy wydali rozporządzenie o „zajęciu” majątku państwa polskiego na obszarze Generalnego Gubernatorstwa, dopełnione 16 grudnia tego samego roku rozporządzeniem o „zajęciu” dzieł sztuki¹. Zeznający przed Sądem Okręgowym w Krakowie w lutym 1946 r. Adolf Szyszko-Bohusz oddał istotę okupacyjnego prawodawstwa, mówiąc, że było

„jaskrawym pogwałceniem prawa, a w szczególności artykułów 46 i 56 Regulaminu dotyczącego praw i zwyczajów wojny lądowej IV konwencji haskiej z 18 października 1907 [...], której Niemcy byli stroną. Moc prawną tych przepisów starali się juryści ze sztabu Franka sparaliżować przez czysto werbalne przemianowanie prywatnych oraz kościelnych dzieł i zbiorów sztuki na kulturalne dobro publiczne (*öffentlicher Kunstbesitz*), i dobro to [...] poddali generalnej konfiskacie »w celu spełnienia zadań publiczno-użytecznych«”².

Tymczasem 30 listopada 1939 r. prezydent RP na uchodźstwie wydał dekret o nieważności aktów prawnych władz okupacyjnych stanowiący, że

„wszelkie akty prawne i zarządzenia władz okupujących terytorium Państwa Polskiego, jeżeli wykraczają poza granice tymczasowej administracji okupowanym terytorium, są, zgodnie z postanowieniami IV Konwencji haskiej z 1907 roku o prawach i zwyczajach wojny lądowej, nieważne i niebyłe”³.



Adolf Szyszko-Bohusz (fot.
polona.pl)

Paulsen, Mühlmann i inni

Plany rabunku polskiego dziedzictwa kulturowego mają przedwojenną genezę, a do ich realizacji Niemcy przystąpili już we wrześniu 1939 r. z inicjatywy Stowarzyszenia Badawczo-Dydaktycznego „Dziedzictwo Przodków” (*Forschungs- und Lehrgemeinschaft „Das Ahnenerbe”*). 23 września 1939 r. powołano *Kommando* kierowane przez profesora prehistorii Uniwersytetu Berlińskiego, a zarazem *Untersturmführera* SS Petera Paulsena – zaczęło ono działać na początku października na okupowanych terenach polskich, koncentrując się na instytucjach naukowo-badawczych. Równocześnie z upoważnienia Hermanna Göringa do dzieła przystąpił *Sturmbannführer* SS Kajetan Mühlmann, którego celem były przede wszystkim inwentaryzacja oraz konfiskata (*Sicherstellung*) najcenniejszych dzieł sztuki⁴.

W skład „Arbeitsstabu” Mühlmanna weszli m.in.: Gustav Barthel, dyrektor *Städtliche Kunstsammlungen* we Wrocławiu; Joseph Mühlmann, brat Kajetana, marszand i antykwariusz; Werner Kudlich, dyrektor *Reichsgau Museum* w Troppau (dziś: Opawa, Czechy); Erich Meyer i Günther Otto, kustosze *Städtische Kunstsammlungen* we Wrocławiu; Anton Krauss, bibliotekarz *Kunstakademie* w Wiedniu, oraz Karl Pollhammer z *Kunsthistorisches Museum* w Wiedniu.

Funkcję konsultantów pełnili m.in. Hans von Demel, kierownik działu egiptologicznego *Kunsthistorisches*

Museum w Wiedniu; Dagobert Frey z wrocławskiego *Osteuropa-Institut*; Arthur Haberlandt, dyrektor *Museum für Volkskunde* w Wiedniu; Kurt Dittmer, dyrektor *Völkerkundemuseum* w Berlinie; Eduard Holzmair, kustosz w *Wiener Münzkabinett*; Josef Mader, dyrektor *Wiener Gobelinmanufaktur*, oraz Leopold Ruprecht, dyrektor *Waffensammlung* w *Kunsthistorisches Museum* w Wiedniu. Zespół ten uzupełniali wiedeńscy konserwatorzy: Ingeborg Spann, Eduard Kneisel, a także Franz Sochor⁵.

Wypada więc zgodzić się z konkluzjami zeznań Władysława Tomkiewicza przed Sądem Okręgowym w Warszawie z maja 1946 r., że straty

„spowodowane przez Niemców [tak w oryginale] w dziedzinie kultury polskiej [...] były wynikiem zbrodniczej, świadomej i planowej działalności wszystkich władz państwowych niemieckich [...] w osobach wybitnych profesorów, muzealistów i konserwatorów”⁶.



**Znaczek poczty Generalnego
Gubernatorstwa z motywem
krakowskich Sukiennic (fot.
zbiory P. Majewskiego)**

Pedantyczna segregacja

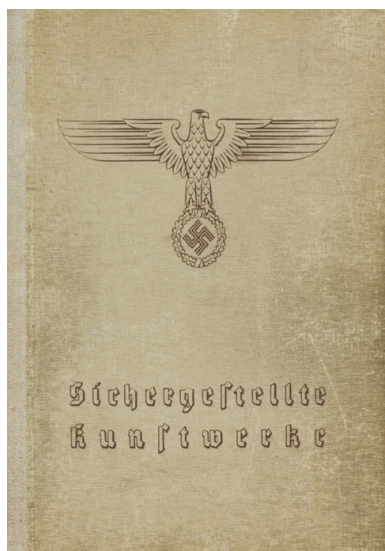
Po utworzeniu 12 października 1939 r. Generalnego Gubernatorstwa zespół Kajetana Mühlmanna wypełniał swoje zadania w strukturach tego *quasi*-państwowego tworu, w którym jemu samemu przypadł w udziale Urząd Pełnomocnika Specjalnego ds. Spisu i Zabezpieczenia Działa Sztuki i Zabytków Kultury (*Dienststelle des*

Sonderbeauftragten für die Erfassung und Sicherung der Kunst- und Kulturschätze), przemianowany w lipcu 1942 r. na Urząd Pielęgnowania Sztuki Dawnej (*Amt für die Pflege alter Kunst*), a od października tego roku wcielony do Głównego Wydziału Nauki i Nauczania (*Hauptabteilung Wissenschaft und Unterricht*) „rządu” GG⁷.

Konfiskowane dzieła sztuki gromadzone były w „stolicy” GG – Krakowie, w pomieszczeniach magazynowych Wawelu, Akademii Górniczej i Biblioteki Jagiellońskiej. Podzielono je na trzy „wybory”: pierwszy obejmował najwybitniejsze dzieła rangi światowej, o których przeznaczeniu decydować miał Hitler; drugi – mniej cenne przedmioty o muzealnej wartości do dyspozycji generalnego gubernatora Hansa Franka, przeznaczone do wyposażania reprezentacyjnych budynków; trzeci wreszcie – obiekty o najmniejszej wartości artystycznej, udostępniane urzędom niemieckim do dekoracji wnętrz.

Adolf Szyszko-Bohusz relacjonował:

„wywiezieniu podlega oczywiście przede wszystkim pierwszy, dalej drugi wybór, trzeci prawdopodobnie jako mniej cenny zostanie rozdany między urzędników”⁸.



Strona tytułowa katalogu

**Sichergestellte Kunstwerke (fot.
domena publiczna)**

Masowy i zorganizowany transport zbiorów artystycznych z Generalnego Gubernatorstwa rozpoczął się w

1944 r. wraz z przesuwaniem się frontu wschodniego. Dokumentacją pierwszego i – w mniej szym stopniu – drugiego „wyboru” pozostaje katalog *Sichergestellte Kunstwerke im Generalgouvernement*, ilustrowany dokument wydrukowany w 1940 r. w ok. 120 egzemplarzach dla najważniejszych urzędników III Rzeszy.

Straty spisywać, dokumentować, rejestrować

W strukturach Polskiego Państwa Podziemnego sprawami kultury, także „ratowaniem jej przed grabieżą”, zajmowały się przede wszystkim departamenty Delegatury Rządu RP na Kraj: Likwidacji Skutków Wojny oraz Oświaty i Kultury, a w szczególności stanowiący część tego ostatniego Dział Kultury i Sztuki złożony z dwóch zespołów: zabytków oraz muzeów i zbiorów. Do ich głównych zadań należało dokumentowanie przeprowadzanych przez okupanta konfiskat – w celu przygotowywania przyszłych wniosków rewindykacyjnych wobec Niemiec oraz propozycji zapisów traktatu pokojowego⁹.

Konspiracyjne Kierownictwo Walki Cywilnej przypominało:

„Pracowników naukowych i kulturalnych obowiązuje prowadzenie możliwie szczegółowej rejestracji aktów gwałtu okupanta w stosunku do kultury polskiej i polskich pracowników naukowych, artystycznych i kulturalnych. Losy konfiskowanych, rozproszonych zbiorów należy jak najpilniej śledzić i zawiadamiać o nich właściwe czynniki polskie”¹⁰.

W Rządzie RP na Uchodźstwie „właściwym czynnikiem” – odbiorcą prac przygotowywanych przez Delegaturę – było powstałe w 1940 r. Biuro Rewindykacji Strat Kulturalnych w Ministerstwie Informacji i Dokumentacji, które po ewakuacji do Wielkiej Brytanii weszło w skład Biura Prac Politycznych, Ekonomicznych i Prawnych tego ministerstwa, ostatecznie zaś w lipcu 1942 r. znalazło się w Ministerstwie Prac Kongresowych.

Prowizoryczne raporty dotyczące destrukcji kultury przygotowane były już w połowie 1940 r. Najpełniejszy, zatytułowany Straty kulturalne, opisujący stan do końca 1943 r., przesłano do Londynu w marcu 1944 r. Wymieniał on m.in. instytucje dotknięte niemiecką *Kulturpolitik*, a zatem w Warszawie: Zamek Królewski, Łazienki Królewskie, pałac Belwederski, Zbiór Odlewów Gipsowych oraz Gabinet Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej, Państwowe Muzeum Archeologiczne, Państwowe Zbiory Numizmatyczne w Mennicy Państwowej, Państwowe Zbiory Filatelistyczne Ministerstwa Poczty i Telegrafów, Muzeum Wojska Polskiego, Muzeum Narodowe oraz Bibliotekę i Muzeum Ordynacji Krasińskich, Zbiory Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych; w Krakowie: Skarbiec Katedralny na Wawelu, Muzeum Sztuki przy Zakładzie Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Muzeum Narodowe i Muzeum Książąt Czartoryskich; we Lwowie Muzeum Książąt Lubomirskich. A ponadto zbiory, również kościelne, w ośrodkach prowincjonalnych, np. Lublinie oraz Sandomierzu¹¹.



**Żołnierze niemieccy wkraczający
do gmachu Sukiennic - Muzeum
Narodowego w Krakowie (fot.
NAC)**



**Hans Frank i Kajetan Mühlmann
na Wawelu (fot. NAC)**

„Władze niemieckie będą zobowiązane...”

W sierpniu 1941 r. Delegatura przekazała do Biura Prac Politycznych, Ekonomicznych i Prawnych (w lipcu 1942 r. przekształconego w Ministerstwo Prac Kongresowych, powołane do opracowywania zagadnień związanych z przyszłą konferencją pokojową) „Uwagi i projekty wniosków w sprawie Traktatu Pokoju. Zagadnienie strat i odszkodowań kulturalnych”, a w maju 1942 r. dokument „Straty w muzeach i zbiorach sztuki oraz zniszczenia wojenne w budowlach zabytkowych na ziemiach polskich”. W przygotowanych – także na podstawie tych dokumentów – „Tezach w sprawie układu wstępnego dotyczącego stosunków z Niemcami po ukończeniu działań wojennych” z października i listopada 1942 r. wyodrębniono dział „Szkody i straty kulturalne”.

„Władze niemieckie będą zobowiązane do czynienia wszelkich ułatwień władzom sprzymierzonych w ich akcji szukania i identyfikacji przedmiotów o wartości naukowej, historycznej lub artystycznej, pochodzących z terytoriów państw alianckich [...]. Zarządzą ze swej strony natychmiast po podpisaniu umowy, pod kontrolą władz sprzymierzonych, rejestrację wszystkich tych przedmiotów. [...] Przedmioty zidentyfikowane winny być natychmiast przekazane władzom sprzymierzonych w stanie nienaruszonym. [...] O ile przedmioty wyżej wymienione zostały włączone do jakiegokolwiek zbioru i potem zaginęły, władze zainteresowanego państwa sprzymierzonego mają prawo objęcia tytułem zastawu innych przedmiotów według swojego wyboru”

– zakładano.

W konkluzji dokumentu stwierdzano:

„Tytułem zabezpieczenia należności wynikających z ogólnego obowiązku zadośćuczynienia za zniszczenia lub inne szkody i straty w zakresie nauki, kultury i sztuki – zostaną przekazane władzom zainteresowanego państwa sprzymierzonego w całości zbiory niemieckie, wyszczególnione w aneksie”¹².

Zagadnienie rewindykacji dóbr kulturalnych traktowano jako jedno z priorytetowych. W dokumentach powstałych w kolejnych latach proponowano zobowiązanie pokonanych Niemców do wydania w ciągu 6 tygodni od uprawomocnienia się traktatu pokojowego wszystkich akt dotyczących rabunku dóbr kultury, zwrotu na ich koszt zagrabionego mienia kulturalnego, odbudowy zabytków architektury świeckiej i kościelnej oraz „dostarczenia obiektów zastępczych z własnych zbiorów według wyboru strony polskiej”.

W związku z ostatnim postulatem wymieniono zbiory *Kaiser-Friedrich-Museum* w Berlinie (malarstwo z

wyjątkiem szkoły niemieckiej, rzeźby średniowieczne i renesansowe), *Deutsches Museum* w Berlinie (malarstwo niderlandzkie), a także *Gemäldegalerie* w Dreźnie¹³.



Ołtarz Zaśnięcia Najświętszej

Marii Panny autorstwa Wita

Stwosza, zrabowany przez

Niemców (fot. Wikimedia

Commons)

Na warszawskim froncie

Wybuch Powstania Warszawskiego oraz jego kapitulacja stały się dla władz niemieckich pretekstem do niszczenia zasobu kulturalnego miasta: w połowie września 1944 r. wysadzone zostały zachowane fragmenty Zamku Królewskiego, zburzono kościół katedralny pw. św. Jana i kościół pw. św. Aleksandra; archiwa utraciły ok. 90 proc. zbiorów; spłonęła Biblioteka Publiczna im. Kierbedziów przy ul. Koszykowej (ok. 300 tys. książek), a jej los podzieliły Muzeum Archidiecezji Warszawskiej oraz Państwowe Muzeum Zoologiczne...

W drugiej połowie września 1944 r. Adolf Hitler wydał rozkaz ostatecznego zniszczenia Warszawy, żądając uprzedniego usunięcia z miasta wszelkich użytecznych dóbr. Do wykonania tego zadania powołano sztab ewakuacyjny (*Räumungsstab*) z Paulem Ottonem Geiblem, dowódcą SS i policji dystryktu warszawskiego, na czele. „Układ o zaprzestaniu działań wojennych w Warszawie” z 2 października 1944 r. dopuszczał jednak ewakuowanie „przedmiotów posiadających wartość artystyczną, kulturalną i kościelną”. Zapis ten był dla jawnych i konspiracyjnych polskich instytucji podstawą do podjęcia starań o wywiezienie z Warszawy możliwie najwięcej dóbr kultury (działania znane w historiografii jako akcja pruszkowska)¹⁴.

* * *

Przywołane tu zeznania pochodzą z postępowań sądowych prowadzonych po 1945 r. przeciwko przedstawicielom władz okupacyjnych. W sentencji wyroku wydanego 3 marca 1947 r. przez Najwyższy Trybunał Narodowy w procesie Ludwiga Fischera wskazano następujące delikty:

„zabór szeregu przedmiotów artystycznej wartości z Muzeum Narodowego w Warszawie; zdewastowanie i zniszczenie za pośrednictwem podwładnych sobie organów Zamku Królewskiego w Warszawie; zarządzenie przeróbki zabytkowego gmachu Prezydium Rady Ministrów na »*Deutsches Haus*« i umeblowanie go sprzętami i obrazami zabranymi ze zbiorów Zamku Królewskiego w Warszawie, a uratowanymi przez pracowników Muzeum Narodowego i tam zdeponowanymi; zabór i użycie gmachu Zachęty na »*Haus der deutschen Kultur*«”¹⁵.

W powojennej Polsce podsumowano straty wojenne w dziedzinie kultury, wykorzystując również zasoby eksperckie oraz dorobek dokumentacyjny Polskiego Państwa Podziemnego. Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów oszacowało je w 1947 r. na kwotę 5,365 mld zł sprzed 1939 r., co stanowiło 43 proc. wartości zasobu kulturalnego Polski¹⁶.

Tekst pochodzi z numeru nr 9/2024 „Biuletynu IPN”

¹ *Verordnung über die Beschlagnahme des Vermögens des früheren polnischen Staates innerhalb des Generalgouvernements*, 15 XI 1939 r., „*Verordnungsblatt des Generalgouverneurs für die besetzten polnischen Gebiete* / Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla okupowanych polskich obszarów” (dalej: VBIGG) 1939, 37; *Verordnung über die Beschlagnahme von Kunstgegenständen im Generalgouvernement*, 16 XII 1939 r., VBIGG 1939, 209.

² Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), GK 196/298, k. 166.

³ „*Monitor Polski*”, nr 285–288, 23 XII 1939, s. 1–2.

⁴ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Delegatura Rządu RP na Kraj, 202/I-51, *Straty kulturalne* (rozdz. IX: Muzea i zbiory), k. 102.

⁵ AAN, Ministerstwo Kultury i Sztuki (dalej: MKiS), Dokumentacja w sprawie wywozu i zniszczenia mienia kulturalnego Polski przez władze niemieckie, k. 51–53.

⁶ AIPN, GK 196/298, k. 154–155.

⁷ *Verordnungsblatt über das Amt für die Pflege alter Kunst*, 27 VII 1942, VBIGG 1942, 419.

⁸ AIPN, GK 196/298, k. 186, A. Szyszko-Bohusz, *Wawel pod okupacją niemiecką. Wspomnienia z lat 1939–1945*, luty 1946.

⁹ Sprawozdanie Departamentu Likwidacji Skutków Wojny Delegatury Rządu RP na Kraj, luty 1945, „Dokumenty i Materiały Archiwum Polski Podziemnej 1939–1956” 1993, nr 1 (50), s. 45 i nast.

¹⁰ *Instrukcja ramowa dla pracowników naukowych i kulturalnych*, [w:] *Instrukcje walki cywilnej*, oprac. P. Majewski, „Dokumenty i Materiały Archiwum Polski Podziemnej 1939–1956” 1995, nr 3, s. 95–96.

¹¹ AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj, 202/I-51, Straty kulturalne, k. 97, 108–117 (rozdz. IX: Muzea i zbiory), 125 (rozdz. X: Architektura zabytkowa i pomniki).

¹² AAN, Ministerstwo Prac Kongresowych (dalej: MPK), 2/136/52, k. 1, 5, 6, 7, 8, 9–10, 11.

¹³ AAN, MPK, 2/136/0/3/222, Memoriały i tezy rewindykacyjne, rozdz. I: Szkody kulturalne i zadośćuczynienie za nie, k. 8–23; *ibidem*, MKiS, 387/111, (M. Bernhard) Odszkodowania za Zamek Królewski w Warszawie (sztuka starożytna), zbiory berlińskie i drezdeńskie: głowy, posągi, reliefy

¹⁴ Archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie, Archiwum Jana Zachwatowicza, nr 127,teczka Archiwum akcji zabezpieczenia po Powstaniu Warszawskim.

¹⁵ *Walka o dobra kultury. Warszawa 1939–1945*, t. 2, red. S. Lorentz, Warszawa 1970, s. 565–566.

COFNIJ SIĘ